

•wśród kosmetycznych nowości•wśród kosmetycznych nowości•

Intymny laser do... osobistego użytku



„Laser” to pojęcie znane dość powszechnie – kojarzymy go ze zwalczaniem oznak starzenia się, z operacjami chirurgicznymi, z korekcją wad wzroku itp. Ale laser, którym kobieta może posłużyć się samodzielnie? Przeznaczony do tego, aby mogła poprawić estetykę i kondycję intymnych okolic swego ciała? Przyznajmy, że to dość niezwykle!

Od odkrycia stymulującego działania promieniowania laserowego na komórki ludzkiego ciała, jego wykorzystanie do różnych celów staje się coraz powszechniejsze. Od ponad 30 lat z powodzeniem stosuje się go w rehabilitacji i medycy-

nie, a od 20 lat – w medycynie estetycznej. Wiadomo bowiem, że ten rodzaj promieniowania pobudza mikrokrążenie w naczyniach krwionośnych, a tym samym sprzyja rozprowadzaniu tlenu i składników odżywczych (m.in. enzymów i witamin) w organizmie. Wpływa

więc korzystnie na metabolizm komórkowy i funkcjonowanie komórek już na poziomie mitochondrialnym. Podnosi także wydawnie produkcję kolagenu typu I, odpowiadającego m.in. za elastyczność skóry. Ten właśnie potencjał postanowiono wykorzystać również do

•wśród kosmetycznych nowości•wśród kosmetycznych nowości•

celów leczniczych i profilaktycznych w problemach związanych z funkcjonowaniem żeńskich organów płciowych, także tych o naturze erotycznej bądź estetycznej. LadyLaser – produkt nowy na polskim rynku – nie zakłada ograniczeń wiekowych, ale jest zalecany szczególnie kobietom w okresie przedmenopauzalnym, które obserwują u siebie oznaki starzenia, na przykład zmianę koloru warg sromowych i ich okolic na ciemniejszą, utratę ich elastyczności, skrócenie i zwężenie pochwy, wzmożoną drażliwość łechtaczki, suchość, pieczenie, częste infekcje lub

mikrourazy itp. Regularne stosowanie lasera ma za zadanie „odmłodzić” tkanki organów płciowych oraz spowolnić naturalne procesy starzenia, czyli zmiany strukturalne i morfologiczne. Tym samym jest w stanie poprawić funkcjonalność organów intymnych. W efekcie jego użycia powinna nastąpić poprawa kolorytu skóry tych okolic, faktury warg sromowych, uelastycznienie mięśni, ich pogrubienie i zwiększenie ich siły, a ściany wagiły powinny stać się lepiej ukrwione i nawilżone. Pośrednio te zmiany powinny pozytywnie wpłynąć na aktyw-

ność seksualną. Dlatego też nowy laser poleca się także kobietom, które mają kłopoty związane z tą sferą życia, dla których stosunki są bolesne, nieprzyjemne lub utrudnione np. ze względu na zmniejszoną wilgotność lub kurczliwość mięśni organów płciowych. Bardzo istotny jest tu spadek jakości doznań lub całkowity ich brak – na co lekiem może być biostymulujące działanie lasera. Jego promieniowanie ma m.in. poprawić neurofizjologiczną aktywność receptorów nerwowych, pobudzić sekrecję wagił (wydzielanie płynów) oraz produkcję miozyny, która sprzyja kurczliwości mięśni. Dzięki temu można nie tylko pozytywnie wpłynąć na intensywność i długość orgazmu, ale też ułatwić jego osiągnięcie, nawet osobom cierpiącym na anorgazm (niezdolność do osiągnięcia orgazmu). LadyLaser jest pierwszym tego typu urządzeniem do użytku domowego, co jest szczególnie ważne ze względu na zachowanie intymności. Zastosowane w nim promieniowanie jest z założenia bardzo delikatne (długość fali wynosi 905 nm) i opisywane jako terapia bezpieczna, nieinwazyjna, bezbolesna i właściwie pozbawiona skutków ubocznych. Laser daje możliwość wyboru różnych programów, w zależności od celu, jaki chce się osiągnąć. □

Agata Legan

Ginekolog, dr n. med Krzysztof J. Łątkowski uważa,

że jeśli działanie lasera rzeczywiście jest takie, jak deklaruje producent, nie może zaszkodzić. Poprawienie ukrwienia w miejscach intymnych jest pożądanym efektem, warto natomiast wiedzieć, w jaki dokładnie sposób laser ten wpływa na komórki. Dr Łątkowski doradza, aby stosować go po konsultacji z lekarzem, zwłaszcza że większość problemów związanych z zaburzeniami funkcjonowania organów płciowych u kobiet, wynika z niedoboru konkretnych hormonów i rozwiązuje się je poprzez podawanie ich zgodnie z zaleceniami ginekologa. Należałoby się zatem dowiedzieć, czy LadyLaser w jakikolwiek sposób wpływa na produkcję owych hormonów lub koliduje z ich stosowaniem. Znając złożoność przyczyn starzenia się organów płciowych, trzeba zadać pytanie, czy tylko poprzez używanie lasera tak skutecznie można je odmłodzić? Jeśli skuteczność ta będzie potwierdzona, można by spróbować w ten sposób leczyć np. nietrzymanie moczu – dodaje dr Łątkowski. Zabiegi z zastosowaniem urządzenia trwają ok. 10-15 minut i wykonuje się je od 2 do 3 razy w tygodniu.

